



Warszawa, dnia 25 marca 2010 r.

Minister Spraw Zagranicznych

SM/2114/13/10/37337

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

W związku z oświadczeniem Pani Senator Janiny Fetlińskiej (pismo nr BPS/DSK – 043 – 2462/10) złożonym podczas 49. posiedzenia Senatu RP w dniu 18 lutego 2010 r. w sprawie działalności Narodowodemokratycznej Partii Niemiec oraz międzynarodowych działań skierowanych przeciwko ideologii nazistowskiej uprzejmie informuje:

Republika Federalna Niemiec jest bezpośrednim sąsiadem Polski i partnerem politycznym o kluczowym znaczeniu dla naszego kraju. Z tego względu Ministerstwo Spraw Zagranicznych ze szczególną uwagą śledzi rozwój sytuacji politycznej w Niemczech, w tym w odniesieniu do zjawisk mających miejsce w tamtejszym systemie partyjnym. Generalnie nie odnotowujemy zagrożeń dla Polski, które wypływałyby z niemieckiego systemu politycznego. Niemniej, w niemieckim systemie partyjnym występują siły skrajnie prawicowe (m.in. NPD) nawiązujące w swoich programach i praktyce politycznej do ideologii nazistowskiej. Władze RFN podchodzą do tej kwestii z pełną powagą i w konsekwencji kilkakrotnie podejmowały próby doprowadzenia do delegalizacji NPD. Jednakże dotychczasowe wysiłki okazały się nieskuteczne.

Niemiecka skrajna prawica tradycyjnie posługuje się w swej walce politycznej hasłami ksenofobicznymi. I tak w końcu maja 2009 r. pojawiły się w przygranicznym mieście Görlitz plakaty wyborcze NPD o treściach skierowanych przeciw cudzoziemcom oraz bezpośrednio antypolskich. Rozwieszenie plakatów stało się częścią agresywnej kampanii tej partii przed wyborami do Parlamentu Europejskiego, wyborami komunalnymi, a także wyborami do Bundestagu. W końcu sierpnia 2009 r. w związku z wyborami do Bundestagu antypolskie plakaty pojawiły się także w Meklemburgii-Pomorzu Przednim, w tym w licznie zamieszkałej przez Polaków miejscowości Löcknitz. W odpowiedzi doszło do akcji usunięcia 50 plakatów przez starostwo Uecker-Randow, na terenie którego leży Löcknitz. NPD walczyła o odwołanie tej decyzji w sądach kolejnych instancji, ale w dniu 24 września Federalny Trybunał Konstytucyjny wydał rozstrzygające orzeczenie, w którego konsekwencji przedmiotowe plakaty zniknęły z ulic niemieckich miast.

W każdym z wymienionych wyżej przypadków Ambasada RP w Berlinie podjęła bezzwłocznie intensywne działania i rozmowy mające na celu doprowadzenie do usunięcia plakatów, m.in. w Urzędzie Kanclerskim, MSZ RFN, Kancelarii Stanu Wolnego Państwa Saksonii, saksońskim Ministerstwie Sprawiedliwości i w ratuszu w Görlitz. Aktywnie działała w tej sprawie również Centrala Ministerstwa Spraw Zagranicznych zapraszając na rozmowy przedstawicieli Ambasady Niemiec, w trakcie których przedstawione zostało polskie stanowisko i oczekiwanie podjęcia zdecydowanych działań przez stronę niemiecką.

Rozmówcy, zarówno w Warszawie, jak i w Berlinie, solidaryzowali się z polskim stanowiskiem, potępiali kampanię NPD i dystansowali się od plakatów. Za reprezentatywne dla klasy politycznej w Niemczech można uznać przemówienie Angeli Merkel wygłoszone w Görlitz na wiecu CDU przed wyborami do PE, w którym kanclerz zdecydowanie potępiła kampanię NPD podkreślając m.in., że szacunek dla innych jest podstawą pokojowego współistnienia, a postawa jaką zajmuje NPD w przeszłości niejednokrotnie „wpędzała Niemcy w nieszczęścia”.

Należy zauważyć, że rząd polski ma w tej sprawie znacznie ograniczone pole manewru, gdyż NPD jest partią działającą w sposób legalny (mimo – co warto jeszcze raz podkreślić - ponawianych przez rząd niemiecki prób zmiany tego stanu rzeczy). Rząd polski nie ustanie jednak w swoich staraniach i nadal będzie interweniować, gdyby powtórzyły się zdarzenia podobne do tych z 2009 r.

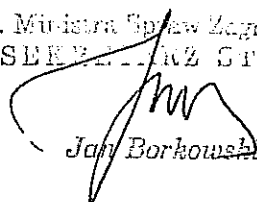
Działania przeciwko ideologii nazistowskiej, jak i przeciwko innym ideologiom totalitarnym, mieszczą się w szerszym kontekście walki o prawa człowieka. Wszelkie bowiem dążenia do pełnej realizacji praw i wolności gwarantowanych w takich dokumentach, jak np. Powszechna Deklaracja Praw Człowieka oraz Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności są jednocześnie działaniami, które w sposób oczywisty wymierzone są w ideologie totalitarne. Ideologie, które w samej swej istocie są zaprzeczeniem wartości, na których straży stoją międzynarodowe organizacje, takie jak ONZ, czy Rada Europy. Również działania Unii Europejskiej służące wzmocnieniu współpracy i zrozumienia między narodami Europy w pośredni sposób przyczyniają się do walki z ideologią głoszącą nienawiść rasową i supremację jednego narodu nad drugim.

Organizacje nazistowskie, zarówno te nielegalne, jak i te działające w ramach prawa w wyniku jego niedoskonałości, stanowią potencjalne zagrożenie dla demokracji. Z tego powodu stanowią one obiekt zainteresowania służb specjalnych wielu krajów, a ich działalność jest przez nie monitorowana. Również w tym wypadku ma miejsce współpraca międzynarodowa polegająca na wymianie informacji i doświadczeń. W przypadku Unii Europejskiej współpraca ta jest szczególnie intensywna dzięki istnieniu Przestrzeni Wolności, Bezpieczeństwa i Sprawiedliwości.

Warto jednocześnie zauważyć, że najlepszą gwarancją na to, żeby nazizm pozostał zjawiskiem we współczesnym świecie marginalnym nie jest tworzenie kolejnych centralnych instytucji i baz informacyjnych, ale istnienie rozwiniętego społeczeństwa obywatelskiego. Pokazuje to przykład NPD. Partia ta spotyka się w Niemczech z dobrze zorganizowanym, aktywnym, a przy tym pokojowym oporem setek tysięcy niemieckich obywateli, którzy paraliżują jej publiczne wystąpienia. Część z nich zorganizowana jest w antyfaszystowskich organizacjach, które działalność NPD i innych ugrupowań nazistowskich na bieżąco monitorują. Takie organizacje istnieją na całym świecie, także w Polsce (np. stowarzyszenie „Nigdy więcej”) i prowadzą aktywną działalność na wielu płaszczyznach, także na polu edukacji.

Z wyrażeniami szacunku

z up. Ministra Spraw Zagranicznych
SECRETARZ STANU


Jan Borkowski